



Sygn. akt I CSK 700/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa Miasta W.

przeciwko D. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 czerwca 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. oddala wniosek pozwanego o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego od strony powodowej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo Miasta W. o zasądzenie od D. Z. kwoty 156.795 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2010 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego bez tytułu prawnego z bliżej opisanej w pozwie nieruchomości w okresie od 1 października 2000 roku do 26 maja 2005 roku, opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i wpływających z nich wnioskach.

W okresie od 1 października 2000 roku do 26 maja 2005 roku, pozwany D. Z. był posiadaczem samoistnym części nieruchomości położonej w W. przy Al. S. numer 17/19 - zabudowanej działki ewidencyjnej nr 9 o powierzchni 939 m², stanowiącej w tym okresie własność powoda.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 1 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy stwierdził, że D. Z. nabył przez zasiedzenie, z dniem 27 maja 2005 roku, własność opisanej wyżej nieruchomości. Pismem z dnia 12 października 2010 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 157.138,66 złotych z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości we wskazanym okresie, czego pozwany nie uczynił.

W tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, albowiem powód utracił, na skutek zasiedzenia, własność nieruchomości oraz wszelkie związane z tym prawem roszczenia, w tym przewidziane w art. 224 §. 2 k.c. i art. 225 k.c. roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości przez pozwanego bez tytułu prawnego za okres poprzedzający datę zasiedzenia.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od powyższego orzeczenia Sądu Rejonowego, podzielając ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji. Wskazał, że powód jednoznacznie dochodził w pozwie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z gruntu powoda w okresie sprzed zasiedzenia, a nie naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwanego czynem niedozwolonym, tak

więc wobec nie wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej powoda, brak było podstaw do zastosowania przez Sąd Rejonowy art. 415 k.c. i zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w kwocie wskazanej w pozwie, bo stanowiłoby to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 321 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji wskazał ponadto, że w sprawie nie mógł znaleźć zastosowania art. 405 k.c. z uwagi na to, że przepisy art. 224 i 225 k.c. wyłączają możliwość zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Ich zastosowanie godziłoby ponadto w funkcję zasiedzenia, jaką jest uporządkowanie sytuacji prawnej nieruchomości przez usunięcie długotrwałej, wynikającej z zaniechania dochodzenia przez właściciela przysługujących mu praw, niezgodności pomiędzy stanem posiadania, a stanem prawnym nieruchomości.

W skardze kasacyjnej powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 405 k.c. w związku z art. 224 § 2 i art. 225 k.c., art. 415 k.c. w związku z art. 321 i 187 k.p.c. oraz art. 415 k.c., a także naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c., art. 321 i art. 187 k.p.c., art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c.

Formułując powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty wskazane w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zostały błędnie sformułowane, a po części są niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. (w zakresie odnoszącym się do art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c.). Art. 187 k.p.c., którego naruszenie zarzuca się w skardze, określa wymagania formalne i konstrukcyjne pozwu, nie jest natomiast źródłem uprawnień lub obowiązków jurysdykcyjnych sądu. Nie naruszył także Sąd Apelacyjny art. 321 k.p.c. (powinno być art. 321 § 1 k.p.c.). Art. 321 § 1 k.p.c. statuuje podstawową dla procesu cywilnego zasadę związania sądu treścią i granicami żądania sformułowanego przez powoda w powództwie oraz obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na podstawie faktycznej przytoczonej przez powoda. Do naruszenia tego przepisu dochodzi więc wtedy, gdy sąd, nie zważając na zasadę dysponowania przez powoda

przysługującym mu prawem, zasądza co innego, niż powód dochodził lub ponad to, czego żądał, lub też na innej podstawie faktycznej, niż wskazana przez powoda.

Przyjęcie przez sąd odmiennej od wskazanej przez powoda, podstawy prawnej nie tylko nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., ale jest realizacją niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady „da mihi factum dabo tibi ius” (por. wyrok SN z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, nie publ.). Ta ewentualna, inna od wskazanej przez powoda, wybrana przez sąd orzekający, podstawa materialnoprawna rozstrzygnięcia musi mieć jednak oparcie w faktach przytoczonych przez powoda oraz przez niego udowodnionych. Jeżeli powód takich faktów nie podał lub ich nie wykazał, nie może zarzucać sądowi, że nie zastosował on tej innej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, skoro było to konsekwencją zaniechań samego powoda.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów procesowych skargi kasacyjnej należy dla porządku przypomnieć, że do naruszenia art. 385 k.p.c. może dojść w dwóch sytuacjach: gdyby sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja jest zasadna, a mimo to jej nie uwzględnił, albo stwierdzając bezzasadność apelacji, jej nie oddalił (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09, OSP 2012/3/29). Do takiej sytuacji w rozpoznawanej sprawie nie doszło.

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. może być natomiast uznany za uzasadniony wówczas, gdy sąd drugiej instancji, mimo stwierdzenia braku rozpoznania istoty sprawy bądź konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wydał inne niż przewidziane w tym przepisie rozstrzygnięcie. Do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, niepubl.).

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty zgłoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, w tym zarzut naruszenia art. 224 § 2 i art. 225 k.c. Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, podziela

pogląd, że osobie, która utraciła własność rzeczy na skutek zasiedzenia przez samoistnego posiadacza, nie służy wobec aktualnego właściciela nieruchomości roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z niej bez tytułu prawnego za okres poprzedzający datę zasiedzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 roku, III CZP 7/11, OSP 2012/10/93, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 roku, III CZP 36/13, niepubl., uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, OSNC 2006/12/195).

Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem wskutek upływu terminu zasiedzenia, roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, a do takich należą niewątpliwie roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (por. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 258/11, nie publ.).

W niniejszej sprawie powód wystąpił, już po dacie zasiedzenia nieruchomości (które nastąpiło z dniem 27 maja 2005 roku) oraz po wydaniu przez Sąd Rejonowy postanowienia stwierdzającego zasiedzenie, z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego bez tytułu prawnego z opisanej w pozwie działki.

Powód wskazał jednoznacznie na podstawę faktyczną uzasadniającą zgłoszone powództwo, a mianowicie na samoistne posiadanie przez powoda w złej wierze opisanej w pozwie działki gruntu bez tytułu prawnego we wskazanym okresie przed datą zasiedzenia, a dochodzone wynagrodzenie obliczył przy uwzględnieniu, ustalonych przez organ samorządu terytorialnego, stawek za dzierżawę gruntów komunalnych o podobnym przeznaczeniu i położeniu.

Na gruncie przepisów art. 224 § 2 i 225 k.c., zarówno powstanie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, jak i wysokość wynagrodzenia, nie zależą od tego, czy właściciel nieruchomości w rzeczywistości poniósł jakiś uszczerbek, a posiadacz uzyskał jakąś korzyść. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego

rodzaju rzeczy i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia, chodzi więc o wynagrodzenie, które przysługiwałoby powodowi w razie istnienia między nim a posiadaczem stosunku prawnego. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2004 roku, IV CK 273/03, nie publ.).

W świetle treści żądania oraz faktów przytoczonych przez powoda na jego uzasadnienie w pozwie (art. 187 § 1 punkt 1 i 2 k.p.c.) uprawnione było więc uznanie przez Sąd, że powód domagał się od pozwanego, na podstawie art. 224 § 2 i 225 k.c., tak określonego wynagrodzenia. Jeśli uwzględnić dodatkowo, że powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wskazał jednoznacznie przed Sądem pierwszej instancji, jako podstawę prawną roszczenia właśnie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. (k. 64 akt), to w przytoczonym przez powoda stanie faktycznym, wobec braku podstaw do przyjęcia istnienia roszczenia odszkodowawczego, opartego na odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej, rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o powyższe przepisy było zasadne. Wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 roku, I CK 42/03, niepubl.).

W nawiązaniu do zarzutów skargi kasacyjnej, które sprowadzają się do tego, że Sąd nie zastosował innej podstawy prawnej, umożliwiającej uwzględnienie roszczenia o zapłatę, co świadczy, według skarżącego, o naruszeniu przez Sąd art. 415 k.c. oraz art. 405 k.c., trzeba powtórzyć raz jeszcze, że powód nie wskazał w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji faktów niezbędnych do przypisania pozwanemu odpowiedzialności deliktowej, w szczególności świadczących o bezprawności postępowania pozwanego, jego winie oraz szkodzie poniesionej przez powoda, a pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z deliktem, tak więc nie było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 415 k.c. Trudno podzielić przy tym stanowisko, aby samoistne posiadanie nieruchomości bez tytułu prawnego stanowiło czyn niedozwolony pozwanego. Bezprawność zachowania sprawcy szkody, będąca przesłanką kwalifikacji zdarzenia jako czynu niedozwolonego, polega na naruszeniu przepisów

obowiązujących powszechnie, wszystkich i zawsze, niezależnie od łączącego strony stosunku prawnego (por. wyrok SN z 28 kwietnia 1964 r., II CR 540/63, OSPiKA 1965, poz. 197). Na ogół nie mieści się w tym pojęciu niezastosowanie się do cudzego prawa podmiotowego, wynikającego ze stosunku obligacyjnego lub prawa rzeczowego. Utożsamianie każdego naruszenia cudzych praw z czynem niedozwolonym przekreśliłoby sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności, a w pewnym stopniu również znaczenie winy jako przesłanki odpowiedzialności (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 czerwca 2000 roku, IV CKN 1159/00, niepubl., uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 grudnia 1980 r., II CR 501/80, OSNC 1981, nr 9, poz. 171).

W skardze kasacyjnej powód zarzucił także naruszenie art. 405 k.c. przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że powodowi, jako byłemu właścicielowi nieruchomości, nie przysługuje roszczenie kondykcyjne z uwagi na jego kolizję z funkcją zasiedzenia.

W odniesieniu do tego zarzutu podnieść należy, w pierwszym rzędzie, że powód nie wskazał w pozwie faktów ani dowodów niezbędnych do ustalenia istnienia przesłanek ewentualnego roszczenia powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności zakresu wzbogacenia się pozwanego kosztem majątku powoda oraz związku między tymi faktami (wskazał jedynie, jak to już wyżej akcentowano, fakty wskazujące na samoistne posiadanie przez powoda w złej wierze opisanej w pozwie działki gruntu bez tytułu prawnego we wskazanym okresie przed datą zasiedzenia oraz obowiązujące w tym okresie stawki za dzierżawę gruntów komunalnych o podobnym przeznaczeniu i położeniu).

Określenie faktów i dowodów, osadzających zgłoszone w pozwie roszczenie na gruncie odpowiedzialności kondykcyjnej, warunkowało podjęcie określonej linii obrony pozwanego, zwłaszcza co do istnienia (utrzymywania się) stanu wzbogacenia pozwanego kosztem powoda. Wskazać tu należy na podstawową cechę specyficzną odpowiedzialności bezpodstawnie wzbogaconego, polegającą na ograniczeniu zakresu obowiązku zwrotu korzyści do korzyści istniejącej w chwili zażądania jej zwrotu przez zubożonego oraz na wygaśnięciu obowiązku zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści w sytuacji opisanej w art. 409 k.c.

W piśmiennictwie i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że przepisy art. 224 § 2, art. 225 k.c. i art. 226 k.c., w zakresie wskazanych w nich roszczeń, wyłączają inne podstawy odpowiedzialności posiadacza wobec właściciela, w tym przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok SN z dnia 9 czerwca 2000 roku, IV CKN 1159/00, niepubl., uchwała SN z dnia 11 maja 1972 roku, III CZP 22/72, OSNC 1972, nr 12, poz. 213, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79, niepubl., z dnia 25 marca 1986 r., IV CR 29/86, OSNC 1987, nr 2-3, poz. 44 oraz z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 341/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 169).

W sytuacji wygaśnięcia roszczeń uzupełniających byłego właściciela, przewidzianych w art. 224 § 2 i 225 k.c. z uwagi na zasiedzenie nieruchomości przez posiadacza samoistnego, były właściciel nie może więc dochodzić od tego posiadacza roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Roszczenie właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, przewidziane w art. 225 k.c., zawiera w sobie różne elementy (pierwiastki) roszczeń szczególnych, przewidzianych w przepisach o zobowiązaniach, w tym także z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Prezentowany przez skarżącego w skardze kasacyjnej pogląd o możliwości zastosowania art. 405 i n. k.c. prowadzi do zniweczenia porządkującej i stabilizującej funkcji zasiedzenia, a nadto do obejścia przepisów o ochronie własności i to w sytuacji, w której to sam właściciel, przez swoją wieloletnią beczynność, brak aktywności w dbaniu o własne interesy i zainteresowania swoją własnością, doprowadził do zasiedzenia nieruchomości przez posiadacza samoistnego.

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna powoda podlegała, jako bezzasadna, oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek pozwanego o przyznanie mu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na to, że lapidarne, dwuzdaniowe pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 11 października 2012 roku, zawierające jedynie wniosek o oddalenie skargi kasacyjnej powoda i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, nie stanowi odpowiedzi na skargę kasacyjną w rozumieniu art. 398⁷ § 1 k.p.c. z uwagi na brak

merytorycznego odniesienia się pozwanego do treści zarzutów i wniosków skargi kasacyjnej powoda.

db